

Kurier szczęciński

ŚRODA,
14 WRZEŚNIA
1983 ROKU
WYD. AB



Nr 180 (11 808) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

Stosunki radziecko — amerykańskie

Potrzeba dialogu

KOMENTATOR agencji „Interpress” red. Jerzy Mazan pisze: Optymiści starają się wierzyć, że wydarzenia ostatnich dni — mimo tragicznego incydentu z samolotem południowokoreańskim i najpoważniejszego od lat kryzysu w stosunkach między dwoma supermocarstwami — nic dialogu nie została całkowicie zerwana. Wskazują przy tym na zakończone w Madrycie spotkanie KBWE i wznowione w Genewie rokowania w sprawie eurorakiet. Wymienia się w tym kontekście również dwugodzinne, „twarde i ostre” — jak je określiły agencje prasowe — rozmowy madryckie ministra Andrieja Gromyki i amerykańskiego sekretarza stanu, George’a Shultz’a. Sam fakt odbycia tego spotkania, mimo napiętej atmosfery między Moskwą i Waszyngtonem, świadczy o dożeniu USA i ZSRR do zachowania dyplomatycznych kanałów, dyskusji i dialogu.

REALISCI, nie negując ogólniej wymowy powyższych faktów, niepokoją się jednak o przyszłość stosunków radziecko-amerykańskich, o konsekwencje rozpalanej osobliście przez Ronalda Reagana historycznej kampanii antyradzieckiej i antykomunistycznej. Stanowi ona bowiem, zdaniem wielu, element starannie obmyślanej i konsekwentnie realizowanej strategii, która bazując na konserwatywnych nastrojach i antyradzieckich uprzedzeniach dużych odłamów społeczeństwa amerykańskiego, zmierza do realizacji militarnych celów, do wywołania wyścigu zbrojeń i wyraźnego uszytowania stanowiska USA.

Nie mogą przy tym zwozdzić „stosunkowo łagodne”, zdaniem zachodnich obserwatorów, sankcje podjęte przez administrację waszyngtońską w odwet za zestrzelenie południowokoreańskiego samolotu. Nie powinno też stwarzać zbyt daleko idących nadziei rozpoczęcie w Genewie kolejnej rundy rokowań eurostrategicznych. Na falę antyradzieckich oskarżeń i rozbudzonych wokół nich emocji Reagan i jego doradcy budują

dzisiaj bowiem argumenty na jutro. Argumenty uzasadniające realizację polityki z pozycji siły i służące mobilizacji nie tylko Ameryki, ale całego świata zachodniego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom socjalistycznym.

Nie ulega wątpliwości, iż całym tym, skrajnie dziś gromadzonym arsenalem propagandowym i emocjonalnym, Biały Dom będzie chciał się posłużyć już tej jesieni, kiedy zbliżać się będzie termin zainsta-

(Dokończenie na str. 3)

Jan Paweł II zakończył wizytę w Austrii

WIEDŃ P. P. Papież Jan Paweł II zakończył wczoraj 3,5-dniową wizytę w Austrii i o godzinie 18.30 czasu warszawskiego udał się w drogę powrotną do Rzymu. Na lotnisku wiedeńskim papieża zęgnali prezydent Austrii Rudolf Kirchschläger, kanclerz Fred Sinowatz i członkowie rządu austriackiego.

OSTATNI dzień rozpoczął się od wizyty papieża w Kahlenbergu, wzgórz, którego nazwa wpisana została do historii dwóch narodów: austriackiego i polskiego. Noc poprzedzająca bitwę z Turkami o Wiedeń, a więc 11 na 12 września 1683 roku król Polski Jan III Sobieski, wódz wojsk sprzymierzonych spędził właśnie na Kahlenbergu. Tu odbył ostatnią przed bitwą naradę wojenną.

(Dokończenie na str. 3)

Ofensywa przeciw ruchowi pokojowemu

Zachodniemiecka chadecja optuje za eurorakietami

BONN P. P. Zachodniemiecka chadecja przystąpiła do ofensywy propagandowej mającej na celu znutralizowanie akcji ruchu pokojowego, wymierzonych przeciwko planowanemu rozmieszczeniu w Republice Federalnej nowych amerykańskich rakiet atomowych średniego zasięgu.

JAK informuje hamburski „Die Zeit”, przystąpiono do druku 5 mln egzemplarzy „ekstra-gazetki”, która ma dostarczyć 10 tysiącom lokalnych organizacji CDU argumentów w polemikach z orzecznikami stacjonowania Pershingów i pocisków manewrujących. O „pokojowych intencjach” CDU ma przekonywać 150 tys. barwnych plakatów wielkiego formatu z gołębiami pokoju na tle barw narodowych i emble-

matu partii. Ukazano się już sześć broszur, w których chadecja wyjaśnia przyczyny, dla jakich popiera kontrowersyjny, podwójną uchwałę NATO. Podobne przygotowania poczynił Federalny Urząd Prasowy. W połowie przyszłego miesiąca w dziennikach i tygodnikach pojawiają się ogłoszenia, reklamujące nowe rakiety. Przewidziano również wkładki do gazet, a także „specjalne” materiały propagandowe dla tych, którzy bezpośrednio zetkną się z demonstracjami.

Przewidziano też desygnowanie do udziału w poświęconych temu tematowi audycjach radiowych i telewizyjnych polityków i dziennikarzy, popierających stanowisko rządu.

Jednym z argumentów, którymi usiłuje posłużyć się chadecja jest teza, jakoby ruch pokojowy był sterowany przez komunistów.

WIEKSZOść zachodniemieckiego społeczeństwa jest przeciwna przekształceniu terytorium RFN w pole startowe dla nowych rakiet amerykańskich. Wykazała to m. in. cytowana przez „Deutsches Allgemeine Sonntagsblatt” anketa.

Od 1 października

„Weekendowe wydanie” II programu TVP

JAK się dowiadujemy, od 1 października TVP wznawia emi sję II programu, nadawanego jednak na razie tylko w soboty i niedziele. Złożyc się na niego mają m. in. pozycje sportowe, rozrywkowe, seriale, kano dla dorosłych oraz niektóre programy lokalne.

Powrót „Dwójki” w pełnym, całonocnym wymiarze prze widywany jest na początku 1984 roku.

BART się o to postara...

Salony Bingo w Polsce

BART to skrót nazwy przedsiębiorstwa estradowego działającego w Trójmieście i okolicy. Ostatnio dowiedzieliśmy się, iż ta wszechstronna agencja jest także współzadzielnicem polsko-szwedzkiej spółki która sprawdza do Polski salony Bingo — gry podobnej do totalizatora, z tym że losowanie i wypłata następują natychmiast, niejako „od reki”. Dwa takie salony Bingo — w Gdańsku i Sopocie — już działają, niebawem będą następne. W ten sposób szybko i elegancko pozbędziemy się „gorących złotych” z naszych kieszeni...

(get)

Hiszpania

Felipe Gonzalez i Julio Iglesias — najpopularniejsi

MADRYT P. P. Za dwie najpopularniejsze osoby w Hiszpanii zapływani Hiszpanie uznali stojącego na czele socjalistycznego rządu premiera Felipe Gonzaleza i popularnego piosenkarza Julio Iglesiasa.

Siodma sesja Sejmu PRL

UCHWAŁA Rady Państwa, na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 2 Konstytucji PRL zwołano siódmą sesję Sejmu VIII kadencji z dniem 15 września 1983 r.

Mniej skarg na administrację

WARSZAWA P. P. Jak wynika z informacji przedstawionych przez Biuro Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów, w okresie ostatnich kilkunastu miesięcy nastąpiła znaczna poprawa obsługi obywateli przez organa administracji państwowej i zgodnego z prawem załatwiania ich spraw oraz wykonywania inicjatyw obywatelskich. Do Urzędu Rady Ministrów wpłynęło w 1982 roku 36,3 tys. skarg, podań, listów i wniosków, a blisko 2 tys. obywateli przedstawiło swoje problemy osobście. W tym samym czasie do wszystkich ministerstw i urzędów centralnych wpłynęło 133 tys. spraw obywateli. W br. do URM nadal napływa dużo korespondencji, ale od stycznia do końca lipca wpłynęło o 33 proc. spraw mniej niż w analogicznym okresie ubr. To znaczne zmniejszenie liczby skarg i listów wynika z postępującej normalizacji życia w kraju oraz uregulowania wielu istotnych spraw z zakresu warunków życia i pracy ludności.

Falszywe złoto w Płocku

PŁOCK P. P. W Płocku w ostatnim czasie zanotowano przypadki sprzedaży rzekomych złotych obrączek, które w rzeczywistości były wykonane z trambaku. Na obrączkach były fałszywe próby złota, co wprowadzało w błąd nabywców.

Przeważnie oferowano towar przygodnym przechodniom lub zachodząco do mieszkań, w których oszustiści podawali się za turystów. Kiedy kupujący nie posiadali przy sobie odpowiedniej kwoty gotówki, handlarze przyjmowali w zamian łose skóry lub futra.

DZIS W NUMERZE: ◆ Przemysł lekki w ofensywie ◆ Poszukując perspektywy rozwoju ◆ Szczecin na koncu... ◆



„MEŠKA” moda dla pań na jesień — projekt Jorrenste — szara wzmiana, marynarka, czarna welitana spódnica, czarne pończochy, sportowe pantofle na niskim obcasie, czarna jedwabna kokarda pod szyją. CAF — Keystone

48/83

Z PRACY PORANNIEJ

JAK informuje dzisiejszy „Głos Szczeciński”, odbyło się pierwsze po wakacjach posiedzenie Rady ds. Młodzieży przy województwie szczecińskim. Było ono poświęcone ocenie dotychczasowej, ponad „dziesięcioletniej” działalności i określeniu programu działalności na najbliższy okres. Podkreślono potrzebę istnienia Rady oraz konieczność zrewidowania metod i form działania przy jednoczesnym nadaniu temu gremiumu pewnych uprawnień egzekutywnych.

PODZAS obrad Prezydium WK SD w Szczecinie omawiano stan oświaty i wychowania oraz główne kierunki działania placówek oświatowo-wychowawczych w obecnym roku szkolnym w naszym województwie.

Nowy numer „Morza i Ziemi”

Nasza Casablanca

ZNANI jesteśmy w świecie z budowy najbardziej skomplikowanych statków. Pływają one pod najrozszerzonymi banderami. Dlatego też podpisanie przez polską stocznię jeszcze jednego kontraktu, nawet z najbardziej egzotycznym krajem, nikogo nie zaskoczy. O tym natomiast, co zaskakuje, pisze w najnowszym numerze tygodnika „Morze i Ziemia”, który już jutro trafi do kiosków „Ruch”. Jest to polska jednostka, co, polską stocznię. Znajduje się ona w hawańskiej dzielnicy Casablanca. Szczegóły w numerze.

Wielki świat, nadzieje i fesylny, a potem — małe miasteczko, stracone marzenia i wieczne oczekiwanie. O rozpaczywanych próbach ucieczki przed samotnością pisze Grazyna Wahl w reportażu „Niekochana”.

Ponadto tygodnik drukuje ciekawą polemikę Jerzego Trzaska na temat turystyki morskiej, słodmy od ciekawej książki Leszka Szumana pt. „Życie po śmierci” oraz wierszyście stałe pozycje z krytyką i „Niedziela na luzie” włącznie. (as)

KOMBINAT GOSPODARKI PARKIM OBRABIARKOWYM „PONAR-REMO”
63-600 Kepno-Mianowice
tel. 28-76, telex 046517

Informujemy, że rozpoczęliśmy przyjmowanie zamówień na rok 1984 na remonty kapitalne następujących typów obrabiarek:

- tokarki uniwersalne — TUC-40/50, TUD-40/50
- frezarki uniwersalne — FWD-25/32, FWB-25, FWC-25/26
- frezarki pionowe — FYD-25/32, FYC-25/26
- frezarki poziome — FXC-25/26.

3629-K

(Dokończenie ze str. 1)

nie około 4 tys. zł miesięcznie. I to bez uwzględnienia ponoszonych w tym zakresie nakładów inwestycyjnych i na kapitalne remonty lokali. Obecnie odpłatność rodziców przy najwyższej nawet stawce jest znacznie niższa od tej kwoty. Bowiem najwyższą aktualnie obowiązującą stawkę, 1 275 zł miesięcznie, płać zarówno ci rodzice, których miesięczny dochód na jednego członka rodziny wynosi ok. 2 000 zł jak i ci, których dochody przekraczają 10 tys. zł i znacznie więcej. Toteż przedszkola zaspływane są podaniem nie tylko przez ludzi, którym trudno jest zapewnić dzieciom właściwą opiekę.

Porządkuje się przepisy, które dotąd, niezbyt precyzyjnie określały i różnicowały wysokość odpłatności. Obecnie ściśle wiążą się one z dochodami rodziców. Jednocześnie demokratyzuje się te zasady. I tak rzemieślnicy, którzy dotąd uiszczają opłatę wyłącznie wg stawki najwyższej (niezależnie od wysokości dochodu), płaciliby — analogicznie jak i pra-

Minister Z. Krasieński zapowiada konsultacje
Czeka nas podwyżka cen żywności

NA POCZĄTKU roku czekają nas kolejne podwyżki cen żywności. Dotyczy to chleba, przetworów zbożowych, mięsa, mleka i ich przetworów. Konkretne propozycje nie są jeszcze znane. Zostaną jednak niebawem przedstawione społeczeństwu w celu przeksultowania.

SPOLECZNĄ konsultację pod wyzkiem cen zapowiedział minister Zdzisław Krasieński na łamach dzisiejszej „Trybuny Ludu”. Uzasadził też szeroko potrzebę zmiany cen artykułów spożywczych.

NIEBAWEM miną 2 lata utrzymywania na stałym poziomie cen urzędowych głównej części artykułów spożywczych, zaś 2,5 roku — od ostatniej podwyżki cen chleba i produktów zbożowych. W tym czasie dwukrotnie jednak podniesiono ceny skupu płodów rolnych. Po ich podwyżce w lutym 1982 r. dotacje z budżetu państwa do żywności wzrosły do 189 mld złotych. O ile miliardów zwiększa się po kolejnej podwyżce cen skupu (z lipca br.) trudno jeszcze dziś powiedzieć, będzie to zależeć od przebiegu sezonu.

Dotacje do żywności sięgają w poprzednich latach 150 proc., przed lipcową podwyżką cen skupu wynosiły one 30 proc. W perspektywie powinny wynieść ok. 20 proc. Wtedy sytuacja cenową w tej dziedzinie będzie można uznać za normalną. Nie zamierza się zrezygnować z dotowania artykułów, których spożycie jest szczególnie pożądane ze względów społecznych.

Musimy zagwarantować — oświadczył min. Krasieński — o płacalność produkcji rolnej. Nie chodzi o opłacalność samą w sobie, lecz o taką, która zapewni wzrost produkcji.

ZASADY podwyżek są wyraźnie określone. Zakłada się utrzymanie wielkości dotacji do żywności, jakie będą wypłacane z budżetu państwa w roku 1984, na poziomie roku bieżącego. Wzrost cen detalicznych żywności będzie uzależniony od obowiązujących cen płodów rolnych. Przewiduje się, że ceny produktów zbożowych wzrosną procentowo więcej niż ceny artykułów mięsnych. Ponadto artykuły podstawowe zdrożeją mniej niż produkty szlachetniejsze. Mniej więc wzrośnie cena np. kiełbasy wyciecznej niż po będzie wędliny. Preferowane będą produkty mleczarskie i

Wzrost produkcji

ZAINICJOWANE przez Radę Ministrów działania mające na celu poprawę pracy przemysłu lekkiego zaczęli już przynosić efekty. Minister chemii i przemysłu lekkiego podpisał w sierpniu br. umowę z 365 przedsiębiorstwami, które zadeklarowały wzrost produkcji rynkowej wyrobów przemysłu lekkiego o 36,5 mld zł. Stanowić to będzie 15-procentowy wzrost dotaw w skali roku.

Z prac Egzekutywy KM PZPR

Trudne problemy handlu

NA wczorajszym posiedzeniu Egzekutywa KM PZPR dokonała w obecności przedstawicieli Urzędu Miejskiego i większych przedsiębiorstw, wnikliwej oceny funkcjonowania i zaopatrzenia placówek handlowych Szczecina. Stwierdzając wyraźne odbudowywanie się rynku (szczególnie towarów spożywczych), Egzekutywa zwróciła uwagę na występujące nadal braki i nieprawidłowości w pracy całego systemu handlowego. Przyjmując do wiadomości propozycje Urzędu Miejskiego, dotyczące rozwiązywania najistotniejszych

problemów w tej dziedzinie, a także dysponując opracowaniami Zespołu ds. handlu Komisji Społeczno-Miejskiej KM, postanowiono iż stanowić one będą podstawę do przygotowania materiałów „problemowych” na posiedzenie plenarne miejskiej instancji poświęconej problematyce handlu.

W kolejnym punkcie porządku obrad dokonano zatwierdzenia planu szkolenia partyjnego w roku 1983/84.

IGNACY KOWALCZYK I SEKRETARZEM KM PZPR W STARGARDZIE

W CZORAJ odbyło się plenarne posiedzenie KM PZPR w Stargardzie poświęcone sprawom organizacyjnym. Plenum przyjął rezolucję Michała Mokrzyca z funkcji i sekretarza, członka Egzekutywy i Plenum KM. W głosowaniu tajnym wybrano I sekretarzem KM PZPR w Stargardzie Ignacego Kowalczyka, dotychczasowego sekretarza organizacyjnego.

Przejechał tylko 50 metrów...

Pijany pirat jezdni — za kratkami

WCZORAJ około godz. 19 na ul. Świerczewskiego w Stargardzie wpadł na drzewo ciężarów „Star” nr rej. SZA 744-U. Kabinę zniszczonego uległa kabina pojazdu.

W świetle milicyjnych ustaleń wyszło na jaw, iż samochód, zaparkowany na tejże ulicy skradł pijany mężczyzna, 26-letni Michał C., który po przejechaniu zaledwie 50 metrów wpałował wóz na drzewo.

Pirata jezdni osadzono w areszcie. Dochodzenie w toku. (ap)



JUŻ niebawem, mieszkańcy i goście stolicy będą mogli podziwiać na Placu Zamkowym piękne, stylowe latarnie, imitujące doskonale te, które świeciły w w minionie epece.

Instalują je specjaliści z Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych w Warszawie.

Z ukosa

Co na to feministki?

Z DUŻYM opóźnieniem (i równie wielkim zdziwieniem) dowiedziałam się o dość znanym fakcie: konkursu na Miss Polonia 83 składa się wyłącznie z mężczyzn. Tak było podczas eliminacji regionalnych, tak też dzieło się jeśli chodzi o Wielki Final. Nie wiem na ile jest to zgodne z regulaminem, czytajmy, czy po prostu przekonaniem, iż kobiecie wdzięku tylko samiec — przepraszam, mężczyzna — ocenić trafnie potrafi. Wiem natomiast, iż jest to bardzo anachroniczne, szowinistyczne i mało eleganckie. Właśnie w stosunku do pań które zamierza się „koronować”, „uwielbiać”, „za zdrowie pić”, „na rękach nosić”, byle się tylko do naszych, męskich spraw nie wtrącały!

Hrabina Borygo

Oplaty za przedszkole

2 000 zł na jednego członka rodziny — odpłatność wynosiłaby 780 zł; przy 3 000 dochodu — 900 zł; do 4 000 zł dochodu — 1 200 zł; do 5 200 dochodu — 1 820 zł. W tak zwanym środku wysokości zarobków, dla grupy do dochodzie „na głowę” miesięcznie od 3 801 do 4 000 zł — odpłatność wyniosłaby 1 200 zł dla dochodów od 4 001 do 4 400 zł — odpłatność 1 540 zł. Wzrost stawki dla tej grupy wyniosłby około 300—400 zł miesięcznie. Są jednak propozycje, aby stawki te określić w nieco inny sposób, tj. przy pomocy określonego procentu dochodu na jednego członka rodziny.

— Czy przewiduje się ulgę dla rodziców, którzy do danego przedszkola posyłają więcej niż jedno dziecko?

— Była taka propozycja. Spotkała się ona jednak z krytyką, uzasadnioną tym, iż przyjęta za podstawę oceny materialnej sytuacji rodziny wysokość dochodu na jedną osobę dostatecznie uwzględnia także liczbę dzieci w rodzinie.

— Czy rodzice, których dzieci przebywałyby w przedszkolu krócej, również korzystałby z ulg?

— Maksymalny czas przebywania dziecka w przedszkolu wynosi 9 godzin. Dziecko otrzymuje wtedy 3 posiłki dziennie. Gdy przebywa krócej korzysta tylko z dwóch posiłków — wtedy odpłatność wyniosłaby 80 proc. stawki. A gdyby przebywało tylko 5 godzin i otrzymywało jeden posiłek, odpłatność wyniosłaby 50 proc. stawki. Podobne rozwiązania stosowane są również obecnie.

— Na co poszłyby pieniądze ze zwiększonej odpłatności za przedszkole?

— Osobnie zagospodarowania środków uzyskanych z powyższych opłat za przedszkole decydować będą kompetentne czynniki rządowe. Sądząc, że dostatecznie uwzględnia także korzystania tych środków na poprawę warunków funkcjonowania przedszkoli

— Podkreślił pan, że ostateczna decyzja o wprowadzeniu nowych stawek odpłatności za przedszkola należy do Urzędu Cen. Kiedy projekt, którego główne tendencje przedstawił mi, ma szansę wejść w życie?

— Zgodnie z wypowiedzią wiceministra Antoniego Grynowicza z Urzędu Cen z dnia 30 sierpnia br. nie przewiduje się do końca bieżącego roku żadnych zmian w systemie opłat za przedszkole. Sądząc jednak że z początkiem przyszłego roku sprawa ta będzie musiała być ostatecznie rozstrzygnięta, gdyż obecny system odpłatności za przedszkola ma tyle wad, że nie da się utrzymać na dłuższą metę. Podkreśliłbym jeszcze, że jest nawet pewnego rodzaju hałasem w rozwiązywaniu problemu, które przedstawił mi pan, które przedstawił mi pan, które przedstawił mi pan.

Rozmawiała: Wanda JESIONOWSKA (KAR)

O większą skuteczność

Dyskusja nad działalnością Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK PAP. Korespondent PAP, Ludwik Arendt pisze: Co zrobić, aby zwiększyć efektywność działań Rady Bezpieczeństwa, jednego z pięciu głównych organów ONZ odpowiedzialnego za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego? Próba odpowiedzi na tak postawione pytanie są opublikowane w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku uwagi przewodniczącego Rady z dyskusji, jaka toczyła się w tym organie w kontekście ubiegłorocznego raportu sekretarza generalnego ONZ Javiera Peraza de Cuellara na temat aktywizacji pracy ONZ.

WARTO przypomnieć, iż we wspomnianym raporcie sekretarz generalny zawarł wiele uwag i refleksji dotyczących właśnie funkcjonowania Rady Bezpieczeństwa. Stwierdził m. in., że Rada nie zawsze może działać w sposób zdecydowany w zakresie rozwiązywania konfliktów międzynarodowych, a podejmowane przez nią rezolucje są wielokrotnie naruszane przez tych, którzy są na tyle silni, by móc sobie na to pozwolić.

SEKRETARZ generalny sugerował, by Rada nie wyzekiwała do ostatniej chwili w sytuacjach zapalnych i w razie konieczności podejmowała rozmowy z zainteresowanymi stronami, zanim może dojść do wybuchu konfliktu. Niestety sprawa ta wygląda na ogół tak, że Rada nie sygnalizuje się odpowiednio wcześniej problemom ewentualnych konfliktów, a dopiero w ostatniej chwili powinna ulegać zmianie, jeśli chce się by Rada odgrywała rzeczywistą rolę światowego autorytetu w sprawach pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Wśród czynników zapobiegających Radzie skuteczność jej działań Javier Peraz de Cuellar wymienił współpracę między państwami i nieistotnymi jej członkami. W innym miejscu napisał, iż podejmowane przez Radę inicjatywy powinny stymulować i wyznaczać politykę rządów.

Do wielu z tych stwierdzeń odnozą się uwagi przewodniczącego Rady. Wprawdzie wiele jest w nich sformułowań ogólnikowych, ale są one ważnym uzupełnieniem do dyskusji nad problemami funkcjonowania ONZ. Organizacja ta przeszła różne koleje losu w swej blisko 40-letniej historii i dziś poszukuje dróg ożywienia i większej efektywności podejmowanych kroków.

W DOKUMENCIE przewodniczącego Rady podkreślono m. in. wartość i żywość zasad oraz celów Karty Narodów Zjednoczonych przyjętej w 1945 roku. Przypomniano powinność wszystkich krajów członkowskich wypełniania w dobrej wierze wszystkich artykułów Karty i obowiązków, jakie nakłada ona na państwa. Chodzi zwłaszcza o te, które łączą się ściśle z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. W tym kontekście raz jeszcze przypomniano o obowiązku państw członkow-

skich ONZ akceptowania i podtrzymywania decyzji Rady Bezpieczeństwa oraz konieczności słuszenia stałą pomocą we wdrażaniu tych decyzji. Za jedno z najważniejszych zadań uznano dążenie do osiągnięcia ducha jedności członków Rady, jak też dalszy rozwój współpracy między nimi. Zwrócono też uwagę na potrzebę organizowania okresowych działań Rady zapobiegających rodzeniu się nowych konfliktów i zaostreniu się sytuacji politycznej na świecie. Mowa jest także — o czym wspominał w swoim raporcie sekretarz generalny — o niezbędności odbywania częstszych spotkań Rady, również poza siedzibą ONZ i możliwie na najwyższym szczeblu.

Wspomniany dokument sugeruje też potrzebę „wzmocnienia szacunku” dla pokojowych operacji sił zbrojnych ONZ oraz powrót do idei zbiorowego bezpieczeństwa na świecie.

53 Kurdów skazano na śmierć

ANKARA PAP. Sady wojskowe w Dyrbakir (południowo-wschodnia Turcja) wydały we wtorek wyroki na 634 Kurdów, członków Kurdyjskiej Partii Pracujących (PKK), 53 z nich skazując na karę śmierci. PKK jest główną organizacją kurdyjską w Turcji, określaną mianem „separatystycznej”.

Ponadto 30 osób zostało skazanych na dożywotnie więzienie, a 551 na karę od 3 do 30 lat więzienia. Równocześnie w Dyrbakir trwa jeszcze proces 375 dalszych członków partii kurdyjskiej.

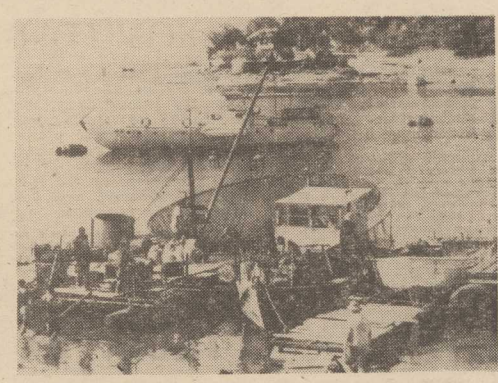
Szwedzko-duński „wąż morski”

Spór o wysepek w cieśninie Kattegat

SPORY i różnice zdań nie omijają także zaprzyjaźnionych państw skandynawskich. W ostatnich dniach tematem zajmującym pierwsze strony prasy szwedzkiej i duńskiej stał się nowy rozdział wojny dyplomatycznej o podział cieśniny Kattegat. Rozmowy na ten temat toczą się między Szwecją i Danią od kilku lat.

W SIERNIPIU duńskie przedsiębiorstwo A.P. Moller, mając odpowiednie zezwolenia władz duńskich rozpoczęło próbną wiercenia w poszukiwaniu ropy naftowej na spornym terenie cieśniny. Prace wiertnicze rozpoczęło mimo listu, jaki w tej sprawie wystosował Olof Palme do duńskiego premiera Poula Schlutera. Cała sprawa rozpetła burzę prasową, a gazety szwedzkie i duńskie przystąpiły raczej obydwu stron oraz wypowiedzi szwedzkiej polityki.

Kością niezgody jest maleńka, mająca zaledwie 1,5 km długości i 0,5 km szerokości duńska wysepka Hesselø, zamieszkała na stałe przez... 2 osoby. To ona właśnie powoduje rozbieżność zdań i uniemożliwia przeprowadzenie linii granicznej. Zdaniem Szwedów — Hesselø nie jest wyspą w pełnym znaczeniu tego słowa, w



ZIMBABWE. Rybacy przygotowują się do połowów. CAF — ADN

USA rozszerzają interwencję

Nie milkną strzały wokół Bejrutu

W LIBANIE nadal trwają walki, choć ich nasilenie ostatnio nieco osłabło. Sytuacja jest jednak nadal napięta, a zaostrożą ją zbrojna interwencja Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich. Prezydent Ronald Reagan podjął decyzję o użyciu nieograniczonej siły ognia w Libanie, rozszerzając tym samym uzasadnienia samodzielnego działania w sytuacji kontrataku na wojska interwentów.

A oto przegląd najnowszych doniesień z Bliskiego Wschodu.

◊ RZĄD libański odrzucił propozycję porozumienia w sprawie przetrwania ognia w rejonie Bejrutu, podpisany wczoraj — według źródeł syryjskich — przez mediatora amerykańskiego i ministra spraw zagranicznych Syrii. Projekt przewidywał zawieszenie broni, kontrolowane przez obserwatorów neutralnych, zastąpienie w niewalczących punktach armii libańskiej oddziałami żandarmerii oraz zwolnienie konferencji w sprawie osiągnięcia zgody narodowej.

◊ FORMACJE zbrojne lewicy mużmańskiej atakowały dziś pozycje armii libańskiej w rejonie miasta Souk El-Gharb, w pobliżu Bejrutu. Doniesienia agencyjne mówią o trwających tam zaciętych walkach.

◊ SYRIA ostrzegła Stany Zjednoczone, że zwiększając swe zaangażowanie militarne w Libanie, ryzykują doprowadzeniem do drugiego Wietnamu. Rząd syryjski zapowiedział jednoczenie, że będzie bronił swych sojuszników mużmańskich w Libanie, jeśli zostaną zaatakowani.

◊ STANY ZJEDNOCZONE poczyniły dalszy krok w milkącym zaangażowaniu się w konflikt wewnętrzny w Libanie, zapowiadając, iż obecny w tym kraju kontyngent amerykańskiej piechoty morskiej, wzmocniony flotą wojenną i lotnictwem, przystąpi do działań ofensywnych jeśli żołnierze USA „będą atakowani”.

Młode dziewczęta na sprzedaż

POLICJA w Pakistanie wykryła gang handlarzy młodymi dziewczętami, importowanymi potajemnie z Bangladesu. „Żywy towar” sprzedawany jest w cenie 5—20 tys. rupii (400—1600 dolarów), w zależności od wieku, urody i możliwości kupującego. Nabywcami są przeważnie mieszkańcy emiratów arabskich, względnie rolnicy z Pakistanu, którzy poszukują „idealnej żony”.

Szczur — „persona non grata”

MŁODA Francuzka została ukarana grzywną w wysokości 500 funtów za usiłowanie przewiezienia w klatce swego ulubionego szczura „Prity”. Każde zwierze, importowane do Wielkiej Brytanii, musi być na podstawie zarządzenia dotyczącego wwozu zwierząt poddane przymusowej kwarantannie sanitarnej!

Jan Paweł II

(Dokończenie ze str. 1)

Z czasem Kahlenberg stał się miejscem integracyjnym Polaków zamieszkanych w Austrii. Uważał też o symbolu polskości, przykładając do tradycji rycerstwa polskiego i wodza naczelnego króla Józefa — Jana Sobieskiego. Papież przybył na Kahlenberg w ówczesnym austriackim Kardyata Franza Koeniga oraz polskich kardynałów prymasa Józefa Giemby metropolity krakowskiego Franciszka Karłowicza. W obecności prezydenta republiki Austrii Rudolfa Kirchschlaegera i członków rządu, Jan Paweł II oddał hołd pamięci bohaterów „wiedeńskiej batalii” sprzed trzydziestu lat, odsłaniając tablicę pamiątkową na frontonie historycznego kościoła św. Józefa. W samym kościele Jan Paweł II dokonał poświęcenia nowej kaplicy z kopią obrazu Czarnej Madonny z Jasnej Góry oraz zwieździ znajdujących się w kościele kanclerza Sobieskiego, w której król wysłuchał mszy przed historyczną bitwą.

Foot w roli kozła ofiarnego

LONDYN PAP. Przywódca labourszyków Michael Foot został z pewnością opóźnieniem zrehabilitowany przez kierownictwo za porażkę wyborczą Partii Pracy w czerwcu. Dr. Kinnock, Rada Wykonalna orzekła bowiem, że zasada niczą przyczyną klęski w czerwcu, najbardziej dokliwej od 75 lat, były trwające od 3 lat właśnie wewnętrzne i zła organizacja. Rzecznik ds. oświaty w gabinecie g. N. Kinnock, który w powszechnym oczekiwaniu zastąpił na stanowisku lidera ustępującego w przyszłym miesiącu 70-letniego Foota, stwierdził autorytatywnie, że polityka obecnego kierownictwa partii nie była przyczyną porażki. Opinia ta odbiega jednak od poglądu wyrażanego przez komentatorów bezpośrednio po wyborach. Uznali oni zgodnie, że przyjęcie platformy lewicowej wystąpienie z apelem o jednostronne rozbrojenie nuklearne W Brytanii, opuszczenie Wspólnego Rynku i przeszerzenie znaczenia umowy o pogodzenie skutków bezrobocia, stało się przyczyną utraty przez labourszyków dużej części elektoratu. Tymczasem zdaniem Kinnocka to sposób przedstawiania przez partię swego programu oraz podział wewnętrzny, najbardziej przyczyniły się do porażki. Warunkiem zwycięstwa wg niego jest jedność.

Potrzeba dialogu

(Dokończenie ze str. 1)

Ilowania amerykańskich rakiet średniego zasięgu w Europie. Bardziej długofalowo strategią Białego Domu nastawiona jest niewątpliwie również na przyszłość kampania prezydencka. Także więc z tego punktu widzenia przyszłość stosunków radziecko-amerykańskich nie może budzić zbyt dużego optymizmu. W postawie USA zbyt duża jest bowiem antykomunistyczna kruczaj i taktycznych kalkulacji, zbyt mało zaś zrozumienia faktu, iż nawet w tych trudnych czasach istnieje — na co zwrócił uwagę A. Gromyko w swym wystąpieniu w Madrycie — rezerwy polityki odprężenia, dalekie wciąż od wyzercpania. JESLI odwołać w argumentacji Reagana obywatne pozory troski o

światową moralność, „mesjanistyczne” nawoływania do walki przeciwko „komunistycznemu złu”, to pozostaje czynna, wyrachowana gra niewiele mająca wspólnego z prawdziwym dialogiem i wzajemnym zrozumieniem. Stosunków radziecko-amerykańskich nie można poza tym widzieć tak, jak to ostatnio czyni Waszyngton, czyli jedynie przez pryzmat incydentalnego w końcu choć niewątpliwie tragicznego zdarzenia. Wpływają na nie również poczyny USA na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Środkowej czy w Afryce.

NAD stosunkami radziecko-amerykańskimi wisi więc dziś wielka niepewność i znaków zapytania. Nie skłaniają one do zbyt dużego optymizmu, ale nie powinny też przekreślać całkowitej szans na powrót do uczciwego, partnerskiego dialogu o sprawach dla świata najważniejszych.

Maciej GÓRSKI

Polickie terminy muszą być dotrzymane!

"KURIER" rozmawia z **Marianem Skowerskim** — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego i Lekkiego.

"KURIER": Obserwujemy w naszej gospodarce początki przewyższenia kryzysu. Czy to zjawisko odzwierciedla jest również w przedsiębiorstwach, których organem zaopiniowanym jest nasz resort?

Marian Skowerski: Tak, jest ono odzwierciedlane. Nasz resort to przemysł chemiczny, lekki i szklarski. Obserwujemy wyraźne oznaki wyłączenia z kryzysu, co nie oznacza, że nie mamy jeszcze ostatecznych trudności.

Przed wszystkim w bieżącym roku produkcja przemysłowa w naszym zakładach, w porównywalnych wielkościach, zarówno jeśli chodzi o ilość i wartość wzrosła o przeszło 15 proc. w stosunku do roku ubiegłego. W przemysle chemicznym wzrost ten jest większy, w lekkim mniejszy. Jeśli nawet nie uda się nam utrzymać takiego tempa do końca roku, to i tak będziemy na to, że tempo wzrostu przewyższy zaledwie na ten rok w skali kraju wielkość — 15 proc. Do jest pozytywne zjawisko, dzięki czemu możliwa jest realizacja kwotowanych dostaw naszych produktów na rynek i dla potrzeb innych gałęzi gospodarki. W niektórych dziedzinach mamy nawet nadprodukcję, co wynika z niedostatecznej ilości zamówień. Ale wysokość cen jest to przede wszystkim własne podejście do tego ze strony handlu.

— Znamy jest powszechnie niekorzystną sytuację kredytową naszego kraju. Poglądby ją dodatkowo restrykcje krajów kapitalistycznych. Jak odzwierciedla to sytuacja?

— Wspomniałem o tym, że chcemy produkować prosiak dobre, ale do tego i do wytwarzania innych wyrobów z kosmetyki potrzebne są podstawowe składniki importowane z II obszaru płatniczego. Zeby mieć dewizy to trzeba przede wszystkim eksportować.

— Ale oprócz eksportu pomocnym dla nas rozwiązaniem są zamówienia rządowe. Dojrzają one produkcji mydła, wzbogaconego asortymentem kosmetyków. Nie widzi się przecież, że drożych szamponów produkowanych przez przemysł nie

czuć to nie z naszej winy handlowej nie odbiera naszych wyrobów". My jednak do sprawy podchodzimy inaczej. Uważamy, że należy produkować prosiak coraz lepsze i bardziej atrakcyjne dla konsumentów, by nie tylko łatwiej sprzedawać je w kraju, ale stworzyć możliwość eksportowania nadwyżek.

— A dlaczego nie zastosujecie powszechnie znanego sposobu na nadprodukcję, obniżając po prostu ceny?

— Czy mogą one być tańsze? Mechanizmy reformy gospodarczej nie sprzyjają produkcji na której przedsięwzięcie ponosiłoby straty. Zyski z tej produkcji są stosunkowo niewielkie, przeważnie mają one charakter regulacyjny, uwzględniający faktyczne koszty produkcji. Nie wykluczamy, że w warunkach konkurencyjnych, a w tej branży mamy autorytarny przykład na to, że ona istnieje, można liczyć się z obniżką cen. Mamy wzrost tego przykład — obniżka uległa ceną. Będzie to jednak nie do zaakceptowania. Ale wysokość cen jest to przede wszystkim własne podejście do tego ze strony handlu.

— Znamy jest powszechnie niekorzystną sytuację kredytową naszego kraju. Poglądby ją dodatkowo restrykcje krajów kapitalistycznych. Jak odzwierciedla to sytuacja?

— Wspomniałem o tym, że chcemy produkować prosiak dobre, ale do tego i do wytwarzania innych wyrobów z kosmetyki potrzebne są podstawowe składniki importowane z II obszaru płatniczego. Zeby mieć dewizy to trzeba przede wszystkim eksportować.

— Ale oprócz eksportu pomocnym dla nas rozwiązaniem są zamówienia rządowe. Dojrzają one produkcji mydła, wzbogaconego asortymentem kosmetyków. Nie widzi się przecież, że drożych szamponów produkowanych przez przemysł nie

uzupełniony. Jeśli nawet nasze państwo nie odbiera naszych wyrobów". My jednak do sprawy podchodzimy inaczej. Uważamy, że należy produkować prosiak coraz lepsze i bardziej atrakcyjne dla konsumentów, by nie tylko łatwiej sprzedawać je w kraju, ale stworzyć możliwość eksportowania nadwyżek.

— A dlaczego nie zastosujecie powszechnie znanego sposobu na nadprodukcję, obniżając po prostu ceny?

— Czy mogą one być tańsze? Mechanizmy reformy gospodarczej nie sprzyjają produkcji na której przedsięwzięcie ponosiłoby straty. Zyski z tej produkcji są stosunkowo niewielkie, przeważnie mają one charakter regulacyjny, uwzględniający faktyczne koszty produkcji. Nie wykluczamy, że w warunkach konkurencyjnych, a w tej branży mamy autorytarny przykład na to, że ona istnieje, można liczyć się z obniżką cen. Mamy wzrost tego przykład — obniżka uległa ceną. Będzie to jednak nie do zaakceptowania. Ale wysokość cen jest to przede wszystkim własne podejście do tego ze strony handlu.

— Znamy jest powszechnie niekorzystną sytuację kredytową naszego kraju. Poglądby ją dodatkowo restrykcje krajów kapitalistycznych. Jak odzwierciedla to sytuacja?

— Wspomniałem o tym, że chcemy produkować prosiak dobre, ale do tego i do wytwarzania innych wyrobów z kosmetyki potrzebne są podstawowe składniki importowane z II obszaru płatniczego. Zeby mieć dewizy to trzeba przede wszystkim eksportować.

— Ale oprócz eksportu pomocnym dla nas rozwiązaniem są zamówienia rządowe. Dojrzają one produkcji mydła, wzbogaconego asortymentem kosmetyków. Nie widzi się przecież, że drożych szamponów produkowanych przez przemysł nie

kląć sensie opinii publicznej. I mimo że w bież. roku nastąpiła zmiana na tym odcinku pozostawamy świadomości, że występuje głęboki niedostatek wyrobów przemysłu lekkiego na rynku.

WYSTARCZY powiedzieć, że w naszych fabrykach mielniśmy przeważnie ruch trójmianowy, po to by tkanin i materiałów starczalo na potrzeby zakładów szycyjnych konfekcyj i bielizny. Obecnie sytuacja jest taka, że „wytraciliśmy” trzecią zmianę,

czyli 25 proc. produkcji. Odbudowa potencjału jest jednym z naszych głównych zadań.

— Co się w tym względzie robi?

— W głosach dochodzących z przedsiębiorstw branży niejednokrotnie podnoszono sprawę relatywnie niskich płac w stosunku do ciężkiej pracy zatrudnionych w przemyśle lekkim, który lekki jest tylko z nazwy. Przeszło on po prostu był atrakcyjny dla zatrudnionych ludzi.

— Ostatnia uchwała Prezydium Rady umiemy ten problem i stwarza warunki do poprawy sytuacji. Rada podeszła na koncepcję podwyżek płac. Przewidywał na to środki, ale utarło uwarunkowań. Musi być to związane ze zwiększeniem produkcji, ale to właśnie to wszystko. Do tej pory było podpisane formalne umowy, które ogółem opiewają na dodatkową produkcję wyrobów wartującą 100 mln zł. W tym kwocie 40 mln zł i w tej decyzji widzę szansę na wyście z kryzysu.

— A teraz pytanie z innej beczki. Jakże są najbliższe perspektywy zapotrzenia prywatnych odbiorców benzyny? Czy możemy się spodziewać w najbliższym czasie kolejnej podwyżki cen?

— Jesteśmy tylko producentem benzyny. Nie my decydujemy o cenach. Od nas zależy jedynie koszt własny. Nie możemy być w

tej sprawie absolutnie szczerzy, gdybyśmy odpowiedzialni, że z benzyną będzie wszystko w porządku. Imocujemy ropę rafinowaną i gotową benzynę z ZSRR. Te wielkości są stałe, a liczbą samochodów wzrasta. Ma tu już podpowiedź, że w tym odcinku pozostawamy świadomości, że występuje głęboki niedostatek wyrobów przemysłu lekkiego na rynku.

— I wreszcie na koniec zapytanie o dalsze losy polickiej inwestycji, która leży już sobie siedem lat. Nigdy nie cieszyła się ona nadmiernym zainteresowaniem centrum. Jak jest w tej chwili?

— Nie zgodzę się z tą opinią. Uważam, że stanowisko centrum wobec „Polci” było zawsze pozytywne. Natomiast w parze z tym nie są możliwości. Należy to rozpatrywać w szerszym aspekcie. Otrzymałyśmy zakreślenie inwestycyjny był przecież najbardziej krytykowanym elementem planu, który był jednym z powodów naszego kryzysu, naszych trudności.

— Pierwsza uchwała rządowa w sprawie „Polci-IV” z 1977 roku przede wszystkim znacząco zwiększyła terminy zakończenia budowy. Ale ogromne zobowiązania wobec innych budów, a potem określona sytuacja w kraju, gdzie górą brali często emocje, spowodowały taką sytuację jaka miała miejsce. Natomiast o stosunku centrum do tej inwestycji świadczy to, że wobec faktu zatrzymania setek inwestycji „Polci-IV” ani przez chwilę zatrzymane nie były. I dlatego nowa uchwała Rady Ministrów z sierpnia 1982 roku określa poszczególne terminy uruchomienia poszczególnych wytwórni.

— **NARODOWY** plan społeczno-gospodarczy przyjęty przez Sejm przesądza o stosunku centrum do tej inwestycji. Wymaga to, obok prac modernizacyjnych w innych fabrykach produkujących naftę, aby w najbliższym czasie jeszcze w tej pięciolatek nowej produkcji w „Polciach” i to chyba najbliższe. Władze muszą sobie wyobrazić, jakie przykłada centrum do polickiej inwestycji.

Rozmawiał: **Włodzimierz ABKOWICZ**

Przemysł lekki ofensywie

— Czy mogą one być tańsze? Mechanizmy reformy gospodarczej nie sprzyjają produkcji na której przedsięwzięcie ponosiłoby straty. Zyski z tej produkcji są stosunkowo niewielkie, przeważnie mają one charakter regulacyjny, uwzględniający faktyczne koszty produkcji. Nie wykluczamy, że w warunkach konkurencyjnych, a w tej branży mamy autorytarny przykład na to, że ona istnieje, można liczyć się z obniżką cen. Mamy wzrost tego przykład — obniżka uległa ceną. Będzie to jednak nie do zaakceptowania. Ale wysokość cen jest to przede wszystkim własne podejście do tego ze strony handlu.

— Znamy jest powszechnie niekorzystną sytuację kredytową naszego kraju. Poglądby ją dodatkowo restrykcje krajów kapitalistycznych. Jak odzwierciedla to sytuacja?

— Wspomniałem o tym, że chcemy produkować prosiak dobre, ale do tego i do wytwarzania innych wyrobów z kosmetyki potrzebne są podstawowe składniki importowane z II obszaru płatniczego. Zeby mieć dewizy to trzeba przede wszystkim eksportować.

— Ale oprócz eksportu pomocnym dla nas rozwiązaniem są zamówienia rządowe. Dojrzają one produkcji mydła, wzbogaconego asortymentem kosmetyków. Nie widzi się przecież, że drożych szamponów produkowanych przez przemysł nie

kląć sensie opinii publicznej. I mimo że w bież. roku nastąpiła zmiana na tym odcinku pozostawamy świadomości, że występuje głęboki niedostatek wyrobów przemysłu lekkiego na rynku.

WYSTARCZY powiedzieć, że w naszych fabrykach mielniśmy przeważnie ruch trójmianowy, po to by tkanin i materiałów starczalo na potrzeby zakładów szycyjnych konfekcyj i bielizny. Obecnie sytuacja jest taka, że „wytraciliśmy” trzecią zmianę,

czyli 25 proc. produkcji. Odbudowa potencjału jest jednym z naszych głównych zadań.

— Co się w tym względzie robi?

— W głosach dochodzących z przedsiębiorstw branży niejednokrotnie podnoszono sprawę relatywnie niskich płac w stosunku do ciężkiej pracy zatrudnionych w przemyśle lekkim, który lekki jest tylko z nazwy. Przeszło on po prostu był atrakcyjny dla zatrudnionych ludzi.

— Ostatnia uchwała Prezydium Rady umiemy ten problem i stwarza warunki do poprawy sytuacji. Rada podeszła na koncepcję podwyżek płac. Przewidywał na to środki, ale utarło uwarunkowań. Musi być to związane ze zwiększeniem produkcji, ale to właśnie to wszystko. Do tej pory było podpisane formalne umowy, które ogółem opiewają na dodatkową produkcję wyrobów wartującą 100 mln zł. W tym kwocie 40 mln zł i w tej decyzji widzę szansę na wyście z kryzysu.

— A teraz pytanie z innej beczki. Jakże są najbliższe perspektywy zapotrzenia prywatnych odbiorców benzyny? Czy możemy się spodziewać w najbliższym czasie kolejnej podwyżki cen?

— Jesteśmy tylko producentem benzyny. Nie my decydujemy o cenach. Od nas zależy jedynie koszt własny. Nie możemy być w

Poszukując perspektyw rozwoju

Osinów Dolny szansa regionu

OPROCZ rozwiniętej przemysłowo aglomeracji szczeecińskiej województwa szczeecińskiego posiada takie regiony, gdzie trudno o pracę poza rolnictwem a także takie, gdzie występuje nadwyżka siły roboczej. Innymi słowy ludzie szukają odpowiedniego zatrudnienia. „Ściągnięcie” ich do aglomeracji byłoby niewybaczalnym błędem.

Takim terenem jest z pewnością rejon gminy Cedynia, dysponujący przy tym kompleksem sensu nie wykorzystanych budynków fabrycznych w Osinie Dolnym. Budynkami i ich prawidłowym wykorzystaniem zainteresowało się swego czasu Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drobnoego lokujące tu zakładki zajmujące się przerobem wikliny, produkcją metalową (prowadnicę dla górnictwa) oraz tworzywo sztucznych (pojemniki dla rolnictwa oraz tzw. zakola samochodowe).

WIKLINA wzbudza duże zainteresowanie na rynku krajowym a

także w eksporcie. W ostatnim czasie w miarę możliwości przedsiębiorstwa zwiększono zatrudnienie w zakresie produkcji. Na osiedle liczą 75 zatrudnionych osób 32 pracują „w wiklinie”. Niemniej jednak nie wyczerpie to ani możliwości rynku pracy, ani możliwości istniejących hal fabrycznych.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drobnoego dysponuje zbyt małymi środkami na inwestycje by mogło się pokusić na większe rozbudowę i produktywność Osinowa Dolnego. Dlatego też w sukces podległemu wojewódzkiemu przedsiębiorstwu postanowiono przy sejmowej Radzie Narodowej, z końcem czerwca, przedłożyć wniosek o podjęcie decyzji o przyznaniu środków inwestycyjnych z nadwyżki budżetowej. Decyzja przetrwała 15 min. z tym, że adaptację pomieszczeń w Osinie Dolnym. Ponadto mów się jeszcze o następujących 13 mln zł na stworzenie warunków uruchomienia produkcji grzejników centralnego ogrzewania z blachy stalowej, 10 mln zł na budowę szklarni dla indywidualnych inwestorów budujących domki jednorodzinne. Generalnie braki w produkcji grzejników skłaniają do takiego rozwiązania, choć w niektórych kręgach specjalistów istnieją opory przed stosowaniem grzejników stalowych ze względu na ich nominalnie krótką żywoność (5 lat). Niemniej jednak inni specjaliści twierdzą, że żywoność grzejników stalowych może być znakomicie przedłużona, o ile właściciel urządzenia grzewczego dba o prawidłowe sterowanie parametrami: temperaturą wody znajdującej się w obiegu.

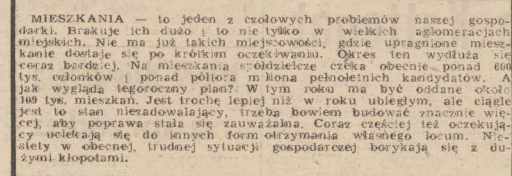
Potrzeby budowlawcze indywidualne a będą one w najbliższym okresie w naszym województwie dość mocno rosła, wymagała szybkiego podjęcia produkcji grzejników. O tym, jak ważnym jest to zadanie, m. in. miało na względzie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jejnym aspektem jest uruchomienie nowych miejsc pracy dla 140 pracowników kopalni kruszywa w Bielsku. Kopalnia ta w niedługim czasie zostanie zamknięta. Względnie na wypracowanie się zlokalizowaniu tam ludzi będą więc mieli wazne przebieg do nowa i po przekształceniu (uccho-

mony zostanie Fundusz Aktywizacji Zawodowej) wdrożenia się w nowych zawodach. Zakłada się, że dobowo zatrudnienie w zakładzie w Osinie Dolnym osiągnie liczbę 200 osób, co wskazuje na to, że co najmniej będzie potrzebna nowa produkcja (grzejnikami) ma się zająć ok. 140 osób, wiktoria 70-80 osób). Długość czasu, który wchodził w wojewódzkie prowadzić będą politykę pomocy przedsiębiorstwem zwalniająca zakład z podatków.

W trosce o rozwój produkcji z wikliny władze wojewódzkie pragną na ten cel przeznaczycie nie wykorzystany obiekt (zakłady miana inwestycji SKR) w Sadowie w gminie Suchan. W pobliżu mieszka ok. 400 rodzin poszukujących pracy, które po przekształceniu mogłyby podjąć wyplatiane koszty i innych przedmiotów z wikliny.

ODSUDOWA przemysłu terenowa a więc takiego, który w powstającym terenie produkującej miejscowy rynek, jest elastyczny, umiemy się przystawać pod naciskiem potrzeby nie należy do rzeczy łatwych. Należy jednak poszukiwać w terenie takich możliwości bazując na istniejących budynkach, siły roboczej i także w sektorom sponia na miejscowym surowcu. W przypadku województwa szczeecińskiego istniejąca aglomeracja miska i przemysłowa jest nadmiernie przeciążona — zaś najwyższy zajęty się terenem stwarza ją ludzkiem. Najbliższe do miejsca zamieszkania i to nie tylko w rolnictwie i warunki rozwiązania produkcji potrzebnej chłonnym rynekowi.

PRZYKŁAD inicjatywy przedstawionej w Osinie Dolnym przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drobnoego jak pomoc Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Urzędu Wojewódzkiego jest tego dobrego przykładem. Oby takich przykładów w najbliższych latach było więcej. Sądymy, że potrzebna tu jest także inwencja mieszkańców a także działająca instytucji; przedsiębiorstw działających w terenie. (wfb)



NA ZDJECIU: nowe budownictwo mieszkaniowe w Przemyśle. I tu czeka się długo na swoje M.

„Zachód” w Szczecinie

Na budowę trasy i nie tylko...

JUŻ dziesięć lat liczy sobie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa Przemysłowego „Zachód” z siedzibą we Wrocławiu, które zostało powołane jako specjalistyczna jednostka świadcząca usługi budowlane w zakresie sprzętu ciężkiego. Od siedmiu lat funkcjonuje oddział przedsiębiorstwa zlokalizowany w Polcach, w pobliżu wielkiego placu budowy.

„ZACHOD” znany jest dobrze poza granicami naszego kraju, gdyż bryła (z maszyn) tej firmy niejednokrotnie wykonywała specjalistyczne prace na eksportowych bu-

dach w ZSRR, Czechosłowacji, RFN i Libii. Szczególnie wart jest podkreślenia udział przedsiębiorstwa w realizacji wielu inwestycji na terenie naszego województwa. Dotyczy to nie tylko budowy drugiego etapu polickiego kombinatu, ale i obecności żuraw, koparek i spycharek „Zachodu” przy wznieszeniu zakładów droblarskich, miesnych, miazczarni a ostatnio na planie budowy Trasy Zamkowej. Nowoczesny sprzęt przedsiębiorstwa pracuje również na wielu obiektach mieszkaniowych.

Dziesięć lat temu oddział — to osobiste zaangażowanie pracowników oddziału, którzy przez wadzą we własnym zakresie często skomplikowane remonty i prace budowlane. W tym zakresie wspomienić najbardziej wyróżniają się ludzie z „Zachodu” takich jak inżynier Jerzy Bartoszewicz, mechanicy — Marian Bogiel i Lesław Tomaszewski, operatorzy sprzętu: Wacław Tucholski, Zenon Laszkiwicz, Zygmunt Jankowski, Jarosław Kora i spawacz Mieczysław Dzwonka.

Liczymy na to, że szczeeciński oddział „Zachodu”, mimo wspomnianych trudności, będzie jak i dotychczas — wykonywać specjalistyczne prace przy tworzeniu infrastruktury komunalnej i mieszkaniowej naszego regionu. (wfb)

Szczecin na końcu...

— W przygotowaniu mamy kolejne zadania, tj. budowę domu studenckiego dla Akademii

Żółwie tempo inwestycji akademickich

ZARZĄD Inwestycji Szkół Wyższych pełni funkcję inwestora zastępczego z upoważnienia wszystkich wyższych uczelni Szczecina. Patronuje tym samym budowie nowych obiektów dydaktycznych, socjalnych i sportowych dla potrzeb kadry naukowej i młodzieży akademickiej. A że stan techniczny naszych szkół wyższych przedstawia ciągle jeszcze wiele do życzenia i na brak pracy sekretariat zarządu narzekać nie może. W bieżącym roku przekazane zostaną do użytku np. stolówka Wyższej Szkoły Morskiej na 1500 obiadów, budynek tzw. łącznik Politechniki Szczecińskiej oraz przepompownia paliw, stacja redukcji gazu, przepompownia wody i kotłownia Instytutu Okretowego PS. Ale — przekazanie stolówki i tzw. łącznika opóźniło się o 5 lat, zaś w przypadku Instytutu Okretowego wystąpiły jeszcze większe opóźnienia. Przypominam o tym nie dlatego, żeby po raz kolejny przygnębiać wykonawców (Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólno nr 2 i Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego), lecz by uzmysłowić, jakie konsekwencje ponosi z tego tytułu środowisko akademickie. Wykonanie planu inwestycyjnego dla szkół wyższych Szczecina stawia nasze miasto na ostatniej pozycji w skali kraju.

pewniają środki finansowe w takich wysokościach, jakie są zgłaszane przez zarząd. Niestety, nawet zaniżane przez nas plany uzgodnione z przedsiębiorstwami budowlanymi i dostosowane do lokalnych możliwości są realizowane przez wykonawców tylko w ok. 55 proc. w skali rocznej. Dość powiedzieć, że gdybyśmy nawet ten „dostosowany” plan zrealizowali całkowiec, już wtedy sytuacja sześcińskich uczelni byłaby dużo lepsza.

A o potrzebach środowiska można bez końca. Nasze uczelnie są ściśle powiązane z gospodarką morską, kształcą i pracują na rzecz regionu, tymczasem np. Wydział Rybactwa Morskiego AR (zakład przetwórstwa rybnego) rezyduje od kilkunastu lat w barakach, zaś np. uczelnia kształcąca oficerów-marynarzy — Wyższa Szkoła Morska nie posiada basenu pływackiego, którego zresztą nie ma żadna inna w Szczecinie. I nie są to luksusy, lecz obiekty niezbędne do normalnego, dobrego funkcjonowania uczelni i ich komórek naukowo-badawczych. Wyższa Szkoła Pedagogiczna przygotowująca między innymi do pracy nauczycieli wychowania fizycznego nie ma własnej sali gimnastycznej, Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa tzw. hoteli asystenckich i domów rotacyjnych dla kadry naukowej...

Rolniczej, Zakładu Biochemii Klinicznej oraz Instytutu Położnictwa i Ginekologii dla Pomorskiej Akademii Medycznej, a także budynku na potrzeby Studium Wojskowego Politechniki — kontynuuje dyr. Gancarczyk. — Ale jest to tylko mały fragment z zakresu tego, co wybudować powinniśmy. Kilka z naszych inwestycji z powodu braku tzw. mocy przerobowej musimy przerwać, np. dla Politechniki Szczecińskiej czy Akademii Rolniczej. Wykonano w całości tylko integralnie części kompleksów, reszta przełożona została na lat późniejsze, bez dokładnego określenia terminu. Sądzę, że musimy uzyskać pomoc w lokowaniu naszych zleceń w przedsiębiorstwach budowlanych, jeśli pragniemy utworzyć Uniwersytet Szczeciński w formie nieimprowizowanej, ale gwarantującej nam własną egzystencję.

Do tej wypowiedzi nie w zasadzie dodawać nie trzeba. Chyba tylko to, że z powodu braku wykonawców Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Szczecinie zgłosił do Departamentu Inwestycji Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki rezygnację z 30 mln złotych z tegorocznego planu. Problem ten polecamy urzędzie władz naszego województwa...

Piotr CYWINSKI

Oto liczby ilustrujące powyższe stwierdzenie: za 7 miesięcy bieżącego roku plan rozbudowy obiektów akademickich wykonany został w Łodzi w 75 proc., tj. za sumę 118 mln złotych, w Olsztynie w 59 proc., tj. za sumę 217 mln złotych, w Katowicach — 51 proc., co równo się kwocie 108 mln złotych, itd. itp. W Szczecinie cały plan inwestycji szkół wyższych wyniósł zaledwie 67 mln złotych a wykonano go dotychczas w 12 procentach (!). Są to rezultaty najgorsze, tak w porównaniu z innymi zarządami inwestycji jak i z uczelniami, które indywidualnie — patronują budowom swoich obiektów, jak np. w Zielonej Górze czy w Koszalinie.

Mówi dyrektor ZISW Jerzy Gancarczyk:

— Sytuacja jest o tyle przykra, że zarówno władze centralne, jak i poszczególne ministerstwa — Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Urząd Gospodarki Morskiej za

Ważny element turystyki — przewodnik

OSTATNIO w naszej prasie lokalnej i centralnej czytaliśmy, bardzo często o różnych problemach, które dotyczą turystów i władze oraz przedsiębiorstwa odpowiedzialne za prawidłową obsługę turystów.

Każdy wczasowicz lub wędrujący turysta może dużo powiedzieć na temat obsługi turystów. Kiedy turysta jest zadowolony, oto jest pytanie?

Uważam, że turysta może być zaadowolony tylko wtedy, gdy będzie spełnionych dobrze pięć podstawowych warunków.

Pierwszym elementem są dobrze pracujące środki lokomocji, którymi nasz turysta jedzie na wczasy lub z wycieczki.

Drugim są dobre hotele i inne miejsca zamieszkania.

Trzeci element bardzo ważny, to wyżywienie.

Czwartym elementem niezależnie od człowieka, jest dobra pogoda, która łagodzi wszystkie inne mankamenty.

Piątym elementem, nad którym należy trochę pomyśleć jest przewodnik turystyczny. Dobry przewodnik może w znacznym stopniu załagodzić wyżej wymienione elementy.

O przewodnikach różnie się myśli i mówi. Chciałbym w kilku zdaniach przedstawić naszym Czytelnikom zagadnienie przewodnictwa turystycznego w województwie szczecińskim.

W bieżącym roku mamy 360 uprawionych przewodników w 7 lokalach przewodniczkich przy oddziałach PTTK. Około 50 proc. ogólnego stanu przewodników jest w Szczecinie przy Oddziale Miejskim PTTK. W lipcu br. było 92 przewodników w Szczecinie i 130 w innych miastach a głównie w Swinoujściu i Kamieniu Pomorskim.

W Szczecinie w lipcu 92 przewodników oprowadziło 410 wycieczek (w lipcu 1982 r. było 330 grup). A więc jeden przewodnik oprowadził w tym miesiącu 4 wycieczki i zarobił około 3 tys. zł. w najlepszym m-cu roku.

Przewodników w Kamieniu Pomorskim, Międzyzdrojach i Swinoujściu oprowadzili w lipcu po około 9 wycieczek. W ubiegłym roku przewodnicy oprowadzili na terenie województwa 3100 grup wycieczek w tym 200 społecznie. W tym roku na podstawie dotychczasowego ruchu przewidyujemy, że przewodnicy oprowadzą ponad 5 tys. grup.

Na Wybrzeżu stwierdzono, że wiele grup wycieczkowych oprowadza tzw. dzicy przewodnicy. Jest to problem dość poważny który powinien być rozważany przez odpowiednie władze.

Praca przewodników jest analizowana na podstawie obserwacji i uwag turystów. W okresie letnim dozmowim prowadzić szkolenie przewodników na temat aktualnie i na te, w których w okresie letnim stwierdzono braki.

W bieżącym roku stwierdzono, że największe powodzenie mają wycieczki po porcie. W Swinoujściu, Port jest pierwszym i najważniejszym obiektem zwiędzania przez grupy wycieczkowe i przez znaczną liczbę turystów indywidualnych w soboty i niedziele. W lipcu wszystkie stanki „białych flaków” w Szczecinie obsługiwał informacyjno-przewodniczką i to było bardzo dobre. W sierpniu Zielna Szczecińska zrzeczenoła z usług przewodniczkich, dziwna to decyzja, która pozbawiła turystów informacji na temat gospodarki morskiej, podczas codziennego rejsu, za który płaci się 70 zł.

Na pochwałę zasługuje Wojewódzki Dom Kultury, który w okresie letnim zapewnił obsługę przewodniczką przy zwiedzaniu Zamku Książki Pomorskiej

SL. GONCZARUK

„SZALEŃSTWA PANNY EWY” — słynna powieść Kornelia Makuszyńskiego — przeobrażenie obecnie na ekran reżyser Kazimierz Taras, wg własnego scenariusza.

NA ZDJECIU: Piotr Fronczewski i Dorota Grzelak w filmie „Szaleństwo panny Ewy” (CAF — W. Rozmysłolicez)



SERGE JACQUEMARD

REQUIEM

DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład: Wojciech Ludwikowski

94

Wspaniałe słońce świeciło na płycie lotniska, kiedy Patrick Baudouin wysiadł z samolotu Air France, wczesnym popołudniem. Wsiadł do autokaru, który zawiózł go do budynku, gdzie mieściła się kontrola celna i biura imigracyjne, Kennedy Airport.

Podczas gdy celnik przetrząsał bagaże, Patrick myślał o incydencie, jaki mu opisał Brenda w jednym z listów. Ziola aromatyczne umieszczone w dwóch słoiczkach reklamowych ofiarowanych przez restaurację na Wyspie św. Ludwika celnik wziął za narkotyki.

Celnik zaznaczył białą kredą krzyżyk na jego bagażach i dał znak, że może odejść.

Machinalnie podniósł wzrok na oszkloną galerię, gdzie stali ciekawscy, którzy przyszli powitać krewnych lub przyjaciół. Ludził się, że wśród wychylnych głów zobaczy Brendę, chociaż wiedział doskonale, że jej obecność w tym miejscu jest niemożliwa, bo przecież nie wie o jego przyjeździe do Nowego Jorku, ale choć się przed tym bronił, miał pewną nadzieję.

Dokonał przeglądu twarzy czekających, ale oczywiście nie zauważył Brendy. Westchnął, zamyślał siebie od idiotów i poszedł dalej w stronę wyjścia.

Wyszedł przed budynek, odrzucił ofertę czarnego bagażowego, który pchał przed sobą wózek i skręcił do postojni taksówek. Doszedł do pierwszej i otworzył drzwi. Kierowca już był przy nim.

— Gdzie pan sobie życzy?

— Manhattan.

— To będzie 20 dolarów na Manhattan, proszę pana.

— Zgoda.

— Niech pan się nie gniewa. Mówię, bo pan jest cudzoziemcem, a cudzoziemcy sobie wyobrażają, że taksówka na Manhattan nic nie kosztuje. Więc z górą uprzedzam. Jeśli nie pasuje cena, radzę wziąć autobus do terminal na Róg Parku i 42 Ulicy.

— Mnie opłata odpowiada — oświadczył Patrick siadając na tylnym siedzeniu.

— Załaduję pańskie bagaże.

Taksówkarz był typem gaduły. Jak tylko ruszyli, zaczął rozmowę.

— Skąd pan przyjeżdża?

— Z Paryża.

— Fajne miasto. Trzy lata temu pojechałem tam z moją babą i z dziećmi. Kłopot tylko z tym, że wszędzie człowieka kantuja, gdzie tylko nogę postawi. W hotelach, w restauracjach, kawiarniach i muzeach.

95

— Doprawdy?

— Tak, proszę pana. Ale i tak Paryż to fajne miasto. Tylko jednego u was nie rozumiem. Wszystko niszczycie, Niech pan sam powie. Prowadzą pana w jakiś zakątek Paryża i mówią: „Tu wznosiło się wieżenie Bastyllia. Paryżanie je zburzyli”. Dalej: „Tu stał pałac Tuilleries, parzyżanie go spalili”. Następnie: „Tu była wieża... już nie wiem jaka, gdzie jedna królowa wyszła z swoich kochanków... Paryżanie nie zniszczyli wieżę”. A jeszcze dalej: „Tu była wieża, gdzie króla Ludwika XVI, królową Marie Antoninę i ich dzieci więziono podczas Rewolucji Francuskiej. Parzyżanie ją także zrównali z ziemią”. I gdzie indziej tak samo. U nas, w Ameryce, jak mamy jakieś pomniki historii to ich starannie strzeżemy. Na przykład dom Franklina D. Roosevelta w Hyde Park pan zna?

Patrick Baudouin wybuchnął śmiechem. W tym taksówkarzu odczytał duch dziecinną Nowego Jorku takiego, jakiego spotkał, gdy pracował dla prywatnej agencji detektywistycznej na Manhattanie.

— Co tam u Paryżu myśla o ofercie Watergate? — ciągnął niestrudzonemu taksówkarz.

— Nic szczególnego — odpowiedział Patrick Baudouin, rozbaulony.

— Tutaj o niczym innym się nie mówi. Zmusza nas. Co otworzysz telewizor, już masz jakiegoś typa, który ci opowiada, co o tym myśli.

Patrick Baudouin odwrócił głowę i przyglądał się domom Queens, po obu stronach autostrady.

Niek De Luca walał z wściekłością pięścią do biurka. — Mam tego dosyć! — krzyknął — To trina od niedzieli. Przez tego łobuza Barta Scalsio muszę siedzieć zamknięty w tym baraku.

Jego wierny pomocnik, Joe Lucasa patrzył na niego ze spokojem, nieczuły na te wybuchy.

— To twój bład Niek. Dlaczego nie atakujesz?

Niek De Luca uspokoił się. W ciągu jednej sekundy odzyskał samokontrolę.

— Nie przejmuj się, Joe — odpowiedział Niek tonem pełnym podtekstów — To już długa nie potrwa.

— Co chcesz przez to powiedzieć?

Niek De Luca obciął wargi.

— Barto się kończy.

— Kończy się?

(edn.)

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Szczecinie, ul. Dembowskiego 6

organizuje

na terenie Szczecina i Szczecina-Dąbia

KURS

PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Kandydaci winni zgłaszać się:

— ul Podgórna 27, tel. 469-50

— ul. Koszki Napierskiego 50, tel. 619-654.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest podjęcie pracy w WPEC

Szczecinie

Termin rozpoczęcia kursu 15 września 1983 r. Szczegółowych

informacji udziela Dział Kadry, tel. 22-52-14, w. 34 lub 35, 4012-K

PRZETARG

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „CHEMIK” w Policach

ogłasza II przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących maszyn i urządzeń: — prasa śrubowa, nr inw. 0038, rok budowy 1968, cena wywoławcza 2 728 zł, — prasa wulkanizacyjna, nr inw. 0048, rok budowy 1930, cena wywoławcza 7 602 zł, — prasa wulkanizacyjna, nr inw. 0047, rok budowy 1930, cena wywoławcza 7 602 zł, — prasa wulkanizacyjna, nr inw. 0046, rok budowy 1930, cena wywoławcza 7 602 zł, — prasa wulkanizacyjna, nr inw. 0041, rok budowy 1944, cena wywoławcza 15 120 zł, — prasa wulkanizacyjna nr inw. 0042, rok budowy 1944, cena wywoławcza 8 743 zł, — prasa wulkanizacyjna, nr inw. 0040, rok budowy 1930, cena wywoławcza 15 120 zł, — prasa wulkanizacyjna, nr inw. 0043, rok budowy 1944, cena wywoławcza 7 839 zł, — mieszadło, pasty, nr inw. 0209 rok budowy 1963, cena wywoławcza 11 588 zł, — fotel dentystyczny, nr inw. 0165, rok budowy 1966, cena wywoławcza 1 086 złotych. Przetarg odbędzie się 20.IX.1983 r., o godz. 11 na terenie Spółdzielni Pracy „ChemiK”, — Policze, ul. Tanowska 18. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. W/w prasy wulkanizacyjne można oglądać w zakładzie spółdzielni w Szczecinie przy ul. Powstańców Wlkp. 39 w dniu 14.09.1983 r. w godz. 8 do 12 a mieszadło pasty oraz fotel dentystyczny w zakładzie w Policach w dniu 15.09.1983 r. od godz. 8 do 12. 4024-K

NAUKA

STUDENT PS — język niemiecki. Tel. 700-37 24007-G

PRACA

POSIADAM maszyny do szycia i umiejętności w krawiectwie lekkim. Czekam na propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24106.

MŁODA

MŁODA pani podejmie prace po godzinach. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24108.

MASYNOPISANIE

Jedności Narodowej 11/1, oficyna, parter, okratowane okno. oszkłone drzwi. 23973-G

MATRYMONIALNE

PANNA lat 28, wykształcenie wyższe, pozna oficera PMH. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24118.

TYLKO dla rozwiedzionych

połącza się Biuro Matrymonialne „Happy End”. Koszalin 1, skrytka 102. 225-7

BIOTEST

Walec. Prześlij datę urodzenia. 243-P

ROZNE

SOBOTA — sprzed domo ul. Szczekowa 9. Zgłedza suzka czarna — podpalany krawiat i ląki, obcety osow. — leczona na nosówkę. Zwrot — trafna informacja — nagroda. Tel. 521-164. 24687-G

NAPRAWA maszyn do szycia

Pralkę automatyczną, Edvard Tomasiak — tel. 175-232. 20964-G

WYCISZANIE

biłskady antywyciszenie, tel. 22-50-60, Roger Kierszniak, 21044-G

WYNAJME

lub kupię, pomieszczenie nadające się na gabinet stomatologiczny, najchętniej w dzielnicach: Pogodno, Spodnieście, Pomorzany. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 23988.

PRALKĘ (automat) zamienie

na lodówkę, Tel. 227-339. 23963-G

AUTOCZYBY

— kupię, sprzedam samochodów, podzespołów i akcesoriów. Krzysztof Bobyła, 22925-G

AUTOKOMIS

— szybko sprzedasz — kupisz samochód, każdy ma! Zbigniew Buczyński, Myslibórz, Zymierskiego 7, tel. 42-20. 23006-G

FIATA 128 p

1983, zamienie na równo wartościowego Fiata 125. Warburga, Łódź, Tel. 521-912 (17-19). 24020-G

FIATA 128 rocznego,

zamienie na Skodę 108. Zgłoszenia — tel. 523-729. 24058-G

5 WRZESNIA br.

z balonem przy ulicy Mickiej 124/9 wypadło czarne futro. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Tel. 727. 24093-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę z rozpoczętą budową domu jedynostanowego i piecarkarni. Szczecin-Płonia, ul. Dzielności 9, no. 102. 13. 24500-G

DZIAŁKĘ

budowlaną na Podnie lub Gumięchach plnie kupię. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24329.

DOM

własnościowy, drewniany, w miejscowości uzdrowskiej. Zestawstwo Zdroju, 1 pokoi i ogród 50 arów, za mniejsze mieszkanie, najchętniej w domu jednorodzinnym lub nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24116.

SPRZEDAM domek

W rozliczeniu mieszkanie. Tel. 227-888. 24081-G

OKRĄGŁEK

działkowy własnościowy na Osowie oddstąpi. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24071.

Z POWODU

wyjazdu wydzierżawę pawilon z kwiatami. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24098.

DZIAŁKĘ

budowlaną, własną, uzbrojona w Stargardzie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24098.

POŚREDNICTWO

handlu nieruchomości, mieszkańami i pomieszczeniami, działkami, srodki, czwartki — 15-18, tel. 22-88-93. Wyzwolenia 30/46, mgr Wiesława Bera, 24068-G

WHILE

lub budowe kupię, najchętniej na Pogodnie. W rozliczeniu dwa komfortowe mieszkania własnościowe. Tel. 23-08-40. 23991-G

BIURO

szeregowe na Pogodnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 23998.

KUPNO

POLYAX-2 kupię, Tel. 483-22. 24441-G

NOVY taksometr kupię, Dzwonice po 16, tel. 132 Dobrzyń, 24505-G

PRZEJĘCIE notarialne przedpłatę na Fiata 125 p. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24019.

OPONY 155 SR 14 oraz dętki kupię, 222-207. 24032-G

PIANINO kupię, Tel. 339-63. 24034-G

MASZYNE do naprawy poczoż kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24061.

NOVA wannę, najchętniej dużą kupię, wiadomości, tel. 52-60-30. 24096-G

BETONIARKĘ kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24121.

PRALKĘ wirlonową małą kupię, Tel. 765-58. 23944-G

KOJEC (z siatka) — kupię, Tel. 227-339. 23966-G

BONY PeKaO kupię, Tel. 775-04. 24154-G

KOLPAK Mercedesu kupię, Tel. 22-88-34. 24030-G

SPRZEDAŻ

Fiata 126 p 600 (1976) — sprzedam, Tel. 331-66. 24232-G

SYRENE 165 (1977) sprzedam, Tel. 613-853. 24444-G

SZYBY do Mercedesia i Passata sprzedam, Tel. 613-197. 24450-G

NOwego Jowisa sprzedam, Dzwonice po 16, tel. 740-94. 24398-G

NOVY dwukasetowy radiomagnetofon Sharp 575, prod. japońskiej sprzedam, Dzwonice po 16, tel. 132 Dobrzyń. 24526-G

KOZACZKI krótkie — sprzedam, Tel. 23-57-71. 24511-G

BLAM z rudych liśw (nie łapki) plnie sprzedam, Tel. 22-10-97. 24457-G

SZCZECIANKI irlandzkiego — szesciozłotowego sprzedam, Tel. 222-635. 24451-G

SYRENE 104 sprzedam, Blacharka po kapitalnym remoncie, 73-110 Stargard Szczeciński, ul. Bydgoska 32 po 15. 236-P

WOLFE Gaz 24 z silnikiem Diesla 220 6-czterem, W rozliczeniu może być mniejszy samochód. 24083-G

chód czterodrzwiowy, Krzepiński, Płonne k. Barlinka. 239-P

SYRENE 105 tanio sprzedam, Ul. Piotra Skargi 31/4. 24002-G

SKODĘ 1000 MB do remontu lub na części sprzedam, Ul. Langiewicza 12/3. 24039-G

SYRENE 104 sprzedam, Tel. 71-167. 24077-G

SYRENE R-20 (1980) sprzedam lub zamienie na Fiata 126p. Tel. 239-583. 24085-G

SYRENE 105 (1975) sprzedam, Rynkowa 8/90. 24090-G

MOTOCYKL CZ-350 (motaj 1983) sprzedam, Stargard Szczeciński, ul. Węgierska 4b/4. 24093-G

RUBINA 714 na gwarancji, Jule sterowane, gwarancji sprzedam po cenie detalicznej, 794-154 od 16. 24053-G

STRAGAN warszawskie owocowe Pogodno sprzedam, Tel. 520-125. 24013-G

WOZEK glebokki i spacerowke trojkolowy firmy polonijnej (kolor czerwony), w bardzo dobrym stanie — sprzedam, Tel. 523-088. 24037-G

SYPIALNIE czeszołowy bufet, kredens, szafki sprzedam, Ul. Cukrowa 20/2. Oglądac od czwartku do niedzieli. 4022-K

CZYTERY fotele szwedzkie i kanape sprzedam, Szafera 7/22. 23950-G

PUSTAKI gr. 24 i 12 cm sprzedam, 342-28 po 17. 23982-G

OBRAZKI sprzedam, 384-79 między 20-21. 24049-G

BLAM karakułowy sprzedam, Tel. 22-18-64. 24072-G

FUTRO damskie, ciemny, miar średni, czarne japońskie, karakułowe, stan bardzo dobry — sprzedam, Stargard Szczeciński, skł. tel. 77-00-48 od 15. 24070-G

KURTKE z liśw niebieskie sprzedam, wiadomości: Pila, tel. 220-05. 24085-G

KOZUCH damski, płaszcz męski oraz kurtkę — tanio sprzedam. 24083-G

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1

w Szczecinie ul. Potulicka 59

wspólnie

Z WOJEWÓDZKA KOMENDA OHP

przyjmie

chłopców w wieku 16—18 lat do

DWULETNIEGO DOCHODZĄCEGO HUFCA PRACY

w celu przygotowania do zawodu:

malarz budowlany

murarz

cieśla-stolarz

elektromonter

posadzkarz

dekarz-blacharz

zduń

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata.

W czasie pracy junacy otrzymują:

wynagrodzenie wg obowiązujących stawek, premię do 25 proc., odzież ochronną i roboczą.

Chłopcy przyjmowani są z ukończoną szkołą podstawową jak również bez ukończenia.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa jw. w pokoju nr 1. 3122-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12.09.1983 r. po ciężkiej i długiej chorobie zmarła

5p.

Joanna Sabina Śmieszniak z domu Sobczyk

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Centralnym dnia 15.09. o godz. 11.30.

RODZINA

Koleżance GENOWEFIE SARNECKIEJ szczerze wyrazi współczucie z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Gospodarczych im. Mikołaja Reja w Szczecinie.

W szóstą rocznicę śmierci

Edmunda Kowalkowskiego

15 września o godz. 8 w kościele pod wezw. św. Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej zostanie odprawiona msza święta,

o czym zawiadamia rodzinę i koleżgów

BRONISŁAWA LUKASZEWICZ

dam, Ul. Zupańskiego 11/17 od 16-19. 23999-G

LISA rudego sprzedam, Lobeż, tel. 26-31. 235-P

RATELKA sprzedam, Tel. 613-244. 24091-G

SZCZECIANKA wyżyła sprzedam, Tel. 521-988 od godz. 17. 24088-G

BIURO Ogłoszeń Szczecin 24027.

MIESZKANIE M-3 52 m kw. na osiedlu Książąt Pomorskich, zamienie na większe 3-4 pokojowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24091.

STARSZE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią. Dzielnic obywatela. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24027.

MIESZKANIE kwaterynkowe, stonowione, M-3, 4 pokoje; nowe budownictwo, 1 piętro, z telefonem, osiedle Zawadzkiego zamienie na dwa M-3 z tym, że jedno M-3 z pracownikiem stoczni. Stare budownictwo niewykończony. Tel. 793-552 od godz. 16. 24024-G

STARSZE małżeństwo zamienie maizestwu w zamian za opiekę w miejscowości oddalonej 1 km od Szczecina. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24021.

DWA M-4 dwupokojowe, zamienie na 4-5-pokojowe telefon. c.o. Tel. 23-19-48.

M-3 dwupokojowe zamienie na większe. Warunki do uzgodnienia. Tel. 820-810. 24093-G

MIESZKANIE szpiżalni, dwa mieszkanie w budownictwie w Ostrowcu Świętokrzyskim zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 785-30 KOMFORTOWE M-3 osiedle Kaliny zamienie na trzy pokoje. Warunki korzystne. Telefon 52-44-47.

DWA mieszkanie M-2 oraz trzy pokojowe z wygodami i telefonami zamienie na 4-pokojowe z wygodami. Tel. 723-41. 23962-G

DWA pokoje, nowe budownictwo, VIII piętro, zamienie na większe. Może być stare budownictwo. Tel. 24091-G

MIESZKANIE 2 pokoje, komfort, nowe budownictwo w centrum, także telefon zamienie na równorzędne w okolicy i przytulne. Szczecin, Tel. 356-92 od godz. 19-20. 23613-G

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24060.

dam, Ul. Zupańskiego 11/17 od 16-19. 23999-G

LISA rudego sprzedam, Lobeż, tel. 26-31. 235-P

RATELKA sprzedam, Tel. 613-244. 24091-G

SZCZECIANKA wyżyła sprzedam, Tel. 521-988 od godz. 17. 24088-G

BIURO Ogłoszeń Szczecin 24027.

MIESZKANIE M-3 52 m kw. na osiedlu Książąt Pomorskich, zamienie na większe 3-4 pokojowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24091.

STARSZE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią. Dzielnic obywatela. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24027.

MIESZKANIE kwaterynkowe, stonowione, M-3, 4 pokoje; nowe budownictwo, 1 piętro, z telefonem, osiedle Zawadzkiego zamienie na dwa M-3 z tym, że jedno M-3 z pracownikiem stoczni. Stare budownictwo niewykończony. Tel. 793-552 od godz. 16. 24024-G

STARSZE małżeństwo zamienie maizestwu w zamian za opiekę w miejscowości oddalonej 1 km od Szczecina. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24021.

DWA M-4 dwupokojowe, zamienie na 4-5-pokojowe telefon. c.o. Tel. 23-19-48.

M-3 dwupokojowe zamienie na większe. Warunki do uzgodnienia. Tel. 820-810. 24093-G

MIESZKANIE szpiżalni, dwa mieszkanie w budownictwie w Ostrowcu Świętokrzyskim zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 785-30 KOMFORTOWE M-3 osiedle Kaliny zamienie na trzy pokoje. Warunki korzystne. Telefon 52-44-47.

DWA mieszkanie M-2 oraz trzy pokojowe z wygodami i telefonami zamienie na 4-pokojowe z wygodami. Tel. 723-41. 23962-G

DWA pokoje, nowe budownictwo, VIII piętro, zamienie na większe. Może być stare budownictwo. Tel. 24091-G

MIESZKANIE 2 pokoje, komfort, nowe budownictwo w centrum, także telefon zamienie na równorzędne w okolicy i przytulne. Szczecin, Tel. 356-92 od godz. 19-20. 23613-G

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24060.

dam, Ul. Zupańskiego 11/17 od 16-19. 23999-G

LISA rudego sprzedam, Lobeż, tel. 26-31. 235-P

RATELKA sprzedam, Tel. 613-244. 24091-G

SZCZECIANKA wyżyła sprzedam, Tel. 521-988 od godz. 17. 24088-G

BIURO Ogłoszeń Szczecin 24027.

MIESZKANIE M-3 52 m kw. na osiedlu Książąt Pomorskich, zamienie na większe 3-4 pokojowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24091.

STARSZE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią. Dzielnic obywatela. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24027.

MIESZKANIE kwaterynkowe, stonowione, M-3, 4 pokoje; nowe budownictwo, 1 piętro, z telefonem, osiedle Zawadzkiego zamienie na dwa M-3 z tym, że jedno M-3 z pracownikiem stoczni. Stare budownictwo niewykończony. Tel. 793-552 od godz. 16. 24024-G

STARSZE małżeństwo zamienie maizestwu w zamian za opiekę w miejscowości oddalonej 1 km od Szczecina. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24021.

Prezentacja drobnej wytwórczości Z giełdy — do sklepu?

W PONIEDZIAŁEK otwarta swe podwoje giełda wyrobów rynekowych uspołecznionej drobnej wytwórczości województwa szczecińskiego. Prościej zaś — lokalni producenci przedstawili swoje zdolności wytwórcze oraz wzory wyrobów. Giełda czynna jest trzy dni (do dziś włącznie).

W SWYM zamysle giełda przeznaczona jest dla handlowców, aby podpisali umowy i zakupili dla naszego rynku twardą część tego, co wytwarzane jest w Szczecińskiem i naturalnie już w pierwszym dniu przedstawi wicieli wszystkich chyba jednostek handlowych nie zabrakło. Trzeba przyznać, że nie zabrakło i... wystawców — było ich ponad trzydziestu, zaś wszystkie przybywających na giełde (w świetlicy KBO-1) mogło wręcz zaszkoczyć bogactwo wzorów, barw, estetyka wykonania poszczególnych wyrobów. W sumie ekspozycja ta mocno różni się od towaru ze sklepowych półek.

NAJBARDZIEJ efektowne były siostrzaki „Trykoty”. Pierwsza z firm prezentuje tak poszukiwaną i w dodatku piękną w barwach i wzorach bieliznę pościelową, atrakcyjną dziecięcą spodnie ze struktury czy dziewczęce spodniczki z tejże tkaniny, płaszczki kapelusze nie tylko damskie, ale także męskie (w sklepach szukać ich na próżno). Można tu było zobaczyć także efektowną bieliznę nocną dla pań, kolorowe ubranka dziecięce, wyroby z dzianiny. W sumie oferta na pewno się podobała. W przypadku większości wzorów nie można mówić o nadmiernych cenach, są całkiem umiarkowane.

W „Trykotach” zaprezentowane w wieloletnia dziecięca, efektowne i praktyczne sweterki oraz spodniczki dla najmłodszych, ale gwoliżem wywabiły uwagę i całą pewnością oferta dla pań. Ładne wzory z cieniutkich, układających się tkanin nie tylko nie ustępują jakości z białych, niestety oryginalnością i starannością wykonania znacznie je przewyższają. A ceny — najbardziej z takich spodniczek z 300 zł, czy tu porównawczo z 6-10 tys. zł w butik.

Odzież dla dziewcząt, nastolatki proponują wyspecjalizowane i zna-

przybory do manicure, klej do tapet, biustonosze, gumki, koszule męskie, dresy, obuwie domowe. Itp. Krótko mówiąc — najbardziej poszukiwane towary. Ano właściciel Handlu pitnie poszukuje producentów tych wyrobów (czasem oferując materiał, jak w przypadku dzianiny na dresy czy halki — WPHW jest skłonne dostarczyć ją wytwórcy).

HANDLOWCY obejrzeli wszystkie ekspozycje. Gdzie im się udało — podpisali umowy (np. „Inotek” tylko wystawiał swe wyroby, do zakontraktowania nie nie posiadał, zaś Spółdzielnia Inwalidów „Odzieżowa” proponująca bieliznę pościelową po niespełna godzinie miała już pełny portfel zamówień). Czy oznacza to, że wszystkie piękne wzory trafią na szczeciński rynek, że znajdują się na nim także liczne potrzebne drobiazgi? No cóż, okaże się to w przyszłym roku, gdy nadejdzie czas realizacji umów. Czasem bowiem ekspozycje na giełdach są znacznie efektowniejsze niż towar kierowany do handlu.

TRZEBA wspomnieć także o skromnych, może i mniej zwracających się w oczy wyrobach rynekowych, które chcą wytwarzać w ramach produkcji ubocznej duże zakłady kuteżowe, takie jak stocznie, „Polmo”, „Selta” czy Przedsiębiorstwo Obróbki Metali z Goleniowa. Wśród ich propozycji można znaleźć poszukiwane trąbki, kołby, c.o., piece tunelowe, taborety drobne meble. Itp. Klienci byli by na pewno zadowoleni, gdyby te towary znalazły się na rynku. (su)

Notatnik szczeciński

♦ ODDZIAŁ Szczeciński Polskiego Towarzystwa Matematycznego zaprasza na odczyt prof. dr. Werner Gählera z Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie pt. „Convergence Applications”, który odbędzie się w piątek 16 bm, o godz. 17 w Budynku Międzywydziałowym PS przy al. Piastów 49/49, sala 290.

♦ WOL. Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy ZW LKP prowadzi całonocną działalność oświatową dla potrzeb własnych w formie kursów i pokazów z zakresu: dzierżawy ręcznej kosmetyki, kroju szycia, racjonalnego żywienia oraz tkactwa i makramy. Szczegółowe informacje można uzyskać w ZW LKP przy al. Wojska Polskiego 15, tel. 78-21-21 w niedziele o godz. 15, 17, 30 i 20. Przedsiębiorstwo w kasie klubu codziennie (poct. poniedziałku) w godz. 16-19 o godz. 12.

Przedsiębiorca kaowiec z „Wiskordu”

Zagarnął ponad 700 tys. zł

„CHEMITEK-WISKORD” w Zydychach znany jest w całym kraju jako producent sztucznego jedwabiu i niewiele ludzi wie iż w ramach tzw. produkcji ubocznej wywiera się tu również kasety magnetofonowe. Produkcja kaset, jak każda inna, przynosi pewien procent tzw. braków, odrzucanych przez kontrolę techniczną fabryki. Nie mogą one trafić na rynek, ale od biedy można z nich skorzystać. Wybrakowany towar zakłady rozprowadzają — po odpowiedniej znanej cenie — pomiędzy pracownikami.

Na początku ub. dyrektor d.s. ekonomicznych zakładu polecił prowadzić faktury sprzedaży instruktorowi p. Klubu Fabrycznego, 23-letniemu Andrzejowi S. z późniejszych protokołów śledztwa wynika, iż nikt go nie zapoznał z zasadami sprzedaży i rozdzielania się z gotówką, a także prawidłowym przebiegiem dokumentacji, polecenie zaś wydano, jak się to mówi, „na gebe”.



JESIEŃ TUŻ, TUŻ... Foto: Zb. Jodkowski

„Wodnik” przy ul. Parkowej Nowy bar rybny

CENTRALA RYBNA otworzyła ostatnio nowy bar rybny pod nazwą „Wodnik” przy ul. Parkowej. Jest to obiekt duży, o powierzchni 350 m kw., dobrze wyposażony. Jednorazowo mogą się tam posilić 42 osoby w sali oraz tyłu na tarasie funkcjonującym w lecie.

LOKAL powstawał opieszale, budowano go kilka lat, jednak trzeba stwierdzić, że w ostatecznym efekcie jest nowoczesny i efektowny. Zawsze mają tu być do wyboru co najmniej 2 zupy oraz kilkanaście dań na ciepło. Smaczne mogą skusić się np. na filety, hamburgery z surówką, bułeczką bądź frykami. Bogato prezentuje się też oferta garnużeryjna; na być ona specjalnością tego baru. Zawsze powinno być jakaś ryba w galarecie, w oleju, w occie, w sosie greckim, batarskim, z jarzynami lub po zydowsku.

Isłobnym nowym jest także możliwość sprzedaży detalicznej (konsery) i dań na wynos z 5 proc. bonifikata. Na razie „Wodnik” nie ma jeszcze telefonu, ale lada dzień otrzyma numer, wówczas można będzie określić nie danie zamówić telefonicznie.

Placówka otrzymała kategorię III. Czynną jest w godz. od 10 do 18. W tym rejonie miasta taki bar z pewnością był bardzo potrzebny. (wys)

Brak kartek pocztowych

KARTKI pocztowe jeszcze kilka lat temu można było nabyć w każdym kiosku „Ruchu”. Obecnie sprzedaje się je wyłącznie na pocztach. Czy nie można powrócić do starej i dobrej tradycji?

Listonosz przychodzi nocą

MIESZKANCY obsługiwani przez Urząd Pocztowy przy ul. Pocztowej skarżą się na nieregularność pracy doręczycieli. Kartki widokowe, listy, zawiadomienia idą do adresatów po kilka lub nawet kilkanaście dni. Zdarza się również, że listonosz nocą wkłada korespondencje do skrynek. Co prawda temu ostatniemu rozwiązaniu nikt specjalnie by się nie sprzeciwiał, gdyby zachowana była ona regularność, o której ciotdzi najbardziej... (d)

Nie za wcześnie?

SKLEP nr 204 przy ul. Lubeckiego został zamknięty z powodu planowanego remontu już 1 sierpnia. Według informacji widniejącej na wywieszce placówka ta będzie zamknięta do 15 października br. Stachy klientów tego sklepu niepokoi jednak bardzo fakt, iż do tej pory nie się tam nie dzieje, nie widąc żadnych robotników i remont się wcale nie rozpoczął. Po co zatem było sklep zamknąć? (d)

Znaleziono

W POCIĄGU na trasie Trzebież — Szczecin znaleziono mieszki parasol oraz radio. Wiadomość tel. 281-201. W tramwaju znaleziono czerwony dziesięć bułek oraz okulary. Zguby odebrać można w redakcji „Kurier” w pokoju nr 66. Na ul. Białołęskiej przytknął się pies rasy spaniel. Wiadomość tel. 893-57 po godz. 18.

Szczecińska książka telefoniczna Na ten bestseller trzeba poczekać

O NIEWIELU książkach napisano w naszej prasie tak wiele jak o wciąż oczekiwanej na szczecińskim rynku „białym kruk”, czyli nowym spisie telefonów. Obecnie używane książki telefoniczne są już w przynajmniej 50 procentach nieaktualne, brakuje w nich tysięcy numerów abonentów, którzy w ostatnich latach otrzymali telefony, no i koniec końców są to już egzemplarze mocno sfałgowane. O nowym spisie mówi się i pisze już co najmniej od 1980 r. Maszynopis został złożony w Warszawie, w Wydawnictwie Komunikacji i Łączności (do sprawdzenia i zatwierdzenia) ni mniej ni więcej tylko w czerwcu 1982 roku. Od tego czasu dosyłano są kolejne korekty (bo to przybędzie kilkadziesiąt numerów na nowym osiedlu, to jakaś instytucja przeniesie się gdzie indziej, itp.). Sprawdzenie trwa.

Komunikat WPKM

Z POWODU zakończenia sezonu letniego zawieszona jest z dniem dzisiejszym wykonywanie dodatkowych kursów (w godzinach poszczególnych) autobusów linii 4 BIS na trasie Stargard pl. Wołności — Międzywiecie. Autobusy tej linii będą kursowały obecnie tylko w godzinach szczytowego natężenia ruchu.